

Blok tematyczny: Ja, moja rodzina i przyjaciele

Temat dnia: Kto jest prawdziwym przyjacielem?

Cele lekcji: swobodne wypowiedzi, ćwiczenia w rozumieniu czytanego tekstu, gromadzenie słownictwa związanego z tematem, stosowanie określeń (przymiotników), tworzenie związków wyrazowych z czasownikiem, wprowadzenie przysłowia i jego znaczenia, deklinacja rzeczownika "przyjaciel"

Pomoce: zeszyty, przybory szkolne, załącznik 8.4

Przebieg lekcji:

Nauczyciel: Dzień dobry. Pozostajemy w kręgu tematyki związanej z relacjami z bliskim otoczeniem. Dzisiaj porozmawiamy o przyjaźni i cechach prawdziwego przyjaciela.

Nauczyciel pyta uczniów o ich przyjaciół - jak mają na imię, dlaczego ich lubimy, jak razem spędzamy czas. Wypowiadający się uczniowie odwołują się do własnych doświadczeń i obserwacji.

Następnie gromadzimy słownictwo - określenia i związki wyrazowe.

Jaki jest prawdziwy przyjaciel?

wierny, lojalny, szczerzy, uczciwy, pomocny, godny zaufania, niezawodny, wyrozumiały, bezinteresowny, słowny, uczynny, oddany, cierpliwy, prawdomówny, wrażliwy, miły

Co robi przyjaciel?

Pomaga w trudnych sytuacjach.

Rozumie nasze błędy.

Troszczy się o nas w potrzebie.

Jest przy nas w dobrych i złych chwilach.

Akceptuje nas takich, jacy jesteśmy.

Cieszy się z naszych sukcesów.

Jest wobec nas szczerzy, nawet, gdy trzeba powiedzieć coś trudnego.

Potrafi nas pocieszyć w smutne dni.

Lubi spędzać z nami czas.

Kolejnym zadaniem będzie wysłuchanie (dwukrotne) bajki (zał. 8.4) Adama Mickiewicza pt. "Przyjaciele" i opowiadanie treści z pamięci.

Było sobie dwóch przyjaciół - Leszek i Mieszek. Byli nierozłączni, ich przyjaźń słynęła w całej okolicy. Lubili spędzać ze sobą czas i wszystkim się dzielili.

Pewnego razu, gdy w lesie (dąbrowie) rozmawiali o swojej przyjaźni, usłyszeli ryk niedźwiedzia. Leszek, który umiał chodzić po drzewach, szybko wspiął się na wierzchołek, ale zostawił Mieszka pod drzewem. Przestraszony Mieszek położył się na ziemi i udawał nieżywego. Niedźwiedź podszedł do niego, powąchał go i zostawił, myśląc, że nieboszczyk jest nieświeży.

Wtedy Leszek zszedł z drzewa i zapytał, co się stało. Mieszek wtedy przytoczył przysłowie, że prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie.

Następnie zestawiamy cechy dobrego przyjaciela i cechy Leszka - bohatera bajki oraz formułujemy zapis w tabeli.

Cechy dobrego przyjaciela	Cechy Leszka
wierny, lojalny, szczerzy, uczciwy, pomocny, godny zaufania, niezawodny, wyrozumiały, bezinteresowny, słowny, uczynny, oddany, cierpliwy, prawdomówny, wrażliwy, miły	samolubny, nieszczerzy, tchórzliwy, fałszywy, niesłowny,

Uczniowie udzielają odpowiedzi na pytanie: Czy Leszek był prawdziwym przyjacielem? (Nie, ponieważ zawiódł Mieszka w potrzebie).

Wspólnie interpretujemy przysłowie na końcu bajki, które jest moralem (pouczeniem). Prawdziwy przyjaciel to ten, kto pomaga, nie zawiedzie w trudnej chwili.

Rodzina wyrazów: przyjaciel, przyjaciółka, przyjaźń, przyjaźnić się, przyjazny, przyjacielski, przyjaźnie, przyjacielsko

Zwracamy uwagę na poprawną deklinację rzeczownika przyjaciel i przyjaciółka:

- L. pojedyncza
- M. przyjaciel
- D. przyjaciela
- C. przyjacielowi
- B. przyjaciela
- N. przyjacielem
- Ms. o przyjacielu
- W. przyjacielu!

- L. mnoga
- M. przyjaciele
- D. przyjaciół
- C. przyjaciółom
- B. przyjaciół
- N. przyjaciółmi
- Ms. o przyjaciółach
- W. przyjaciele!

- L. pojedyncza
- M. przyjaciółka
- D. przyjaciółki
- C. przyjaciółce
- B. przyjaciółkę
- N. przyjaciółką
- Ms. o przyjaciółce
- W. przyjaciółko!

L. mnoga
M. przyjaciółki
D. przyjaciółek
C. przyjaciółkom
B. przyjaciółki
N. przyjaciółkami
Ms. o przyjaciółkach
W. przyjaciółki!

Zdanie domowe

Ułóż pięć zdań z rzeczownikiem "przyjaciel" lub "przyjaciółka" w różnej formie.

Załącznik 8.4

Adam Mickiewicz *Przyjaciele*

Nie masz teraz prawdziwej przyjaźni na świecie;
Ostatni znam jej przykład w oszmiańskim powiecie.
Tam żył Mieszek, kum Leszka, i kum Mieszka Leszek.
Z tych, co to: gdzie ty, tam ja, - co moje, to twoje.
Mówiono o nich, że gdy znaleźli orzeszek,
Ziarnko dzielili na dwoje;
Słowem, tacy przyjaciele,
Jakich i wtenczas liczono niewiele.
Rzekłbyś; dwójduch w jednym ciele.

O tej swojej przyjaźni raz w cieniu dąbrowy
Kiedy gadali, łącząc swoje czułe mowy
Do kukań zozul i krakań gawronich,
Alić ryknęło raptem coś koło nich.
Leszek na dąb; nuż po pniu skakać jak dzięciołek.
Mieszek tej sztuki nie umie,
Tylko wyciąga z dołu ręce: "Kumie!"
Kum już wylazł na wierzchołek.

Ledwie Mieszkowi był czas zmrużyć oczy,
Zbladnąc, paść na twarz: a już niedźwiedź kroczy.
Trafia na ciało, maca: jak trup leży;
Wącha: a z tego zapachu,
Który mógł być skutkiem strachu.
Wnosi, że to nieboszczyk i że już nieświeży.
Więc mruknąwszy ze wzgardą odwraca się w knieje,
Bo niedźwiedź Litwin mięs nieświeżych nie je.

Dopieroż Mieszek ożył... "Było z tobą krucho! -
Woła kum, - szczęście, Mieszku, że cię nie zadrapał!
Ale co on tak długo tam nad tobą sapał,
Jak gdyby coś miał powiadać na ucho?"
"Powiedział mi - rzekł Mieszek - przysłowie niedźwiedzie:
Że prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie".